

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 4 (16) Lutego 1861 Rok.

№ 4418

Jutro, ŚŚ. Sylwina B. i Donata M.
Niedziela Wstępna.

Jutro i w każdą Niedzielę Postu Wielkiego, Nabożeństwo *Passja*, odprawiane będzie w Kościołach Parafjalnych: PANNY MARJI, Śgo KRZYŻA, Śgo ALEXANDRA, Ś. KAROLA *Boromeusza*, Pragskim, w Kościele Parafji Wolskiej, oraz w Kościołach Zakonnych: XX. *Augustjanów*, XX. *Pijarów*, XX. *Trynitarzy* na Solcu, XX. *Karmelitów* na Lesznie i XX. *Reformatów*. Nadto w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, Kazania odbywać się będą, jak to wczoraj donieśliśmy, w Niedzielę o 3ej w języku niemieckim, a w Poniedziałki o 4ej w polskim.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Xiążę *Radziwiłł* do Wilna, i Jenerał-Lejtnant Xiążę *Prószowski-Golicyn* do Paryża.

Pojutrze jako w 17stą rocznicę skonu ś. p. Rafała *Przedpelskiego*, byłego Kontrolera Konsumcyjnego b. Województwa Sandomierskiego Obwodu Opoczyńskiego i Opatowskiego, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Kraki-Przedm.: o godzinie 10¹/₂, żałobne Nabożeństwo; na które pozostały Syn, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Wczoraj liczny orszak Krewnych, Przyjaciół i Znajomych ś. p. Ludwika z *Godlewskich* Xiężnej *Mirskiej*, zebrał się w Kościele XX. *Bernardynów*, gdzie odprawione zostało za nią Nabożeństwo żałobne. W czasie tego religijnego obrzędu, nie jednemu z obecnych przyszły na myśl ciche a tak piękne przymioty duszy ś. p. *Ludwika*, któremi zajaśniała w czasie zbyt krótkiej swej wędrówki ziemskiej, a które i wczoraj jeszcze serdeczne za jej spokój wydarły z piersi westchnienia. Na Nabożeństwie tem znajdował się jej Mąż, bawiący obecnie w Warszawie.

Otrzymujemy wiadomość, iż w Rewlu, rozstał się z tym światem w 70 roku życia Baron R. *von Yakull*, niegdyś Członek Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Prezes Komitetu do urzędzenia czynszowania włóscian, i Członek Rady zarządzającej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

W Wilnie umarł d. 21 Stycznia (3 Lutego) ś. p. Michał *Homolicki* Dr Medycyny, Członek CESARSKIEGO Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego i Komisji Archeologicznej.

Na posiedzeniu oddziału nauk przyrodzonych w Krakowie, odbytem d. 11 b. m., Professor *Steczkowski* odczytał rozprawę o znakomitych odkryciach w astronomii w ciągu lat 15; zaś Prezes Towarzystwa Dr *Meyer* program, do mającego się wydawać tamże czasopisma, p. n. *Tygodnik Lekarski*.

(Art. n.) Dnia 27 Stycznia r. b. w mieście Serejach w Gubernji Augustowskiej, w obec zaproszonych Gości i Familji, odbył się obrzęd zaślubin Fryderyka de *Miron* *Myszkowskiego*, Dziedzica dóbr Święto-Jeziory, z Panną Alexandrą *Pruszyńską*.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od X. X. rs. 3, od T. K. S. rs. 15, od A. K. rs. 1, od J. K. kop: 30, od X. rs. 1, od K. K. rs. 1, od S. P. rs. 1, od B. kop: 30, od N. kop: 15, od X. rs. 1, od Joanny rs. 1, od J. A. E. kop: 50, od Ka-

rolci K. i jej Matki rs. 2, od J. S. kop: 30, od Zofji i Józefy rs. 1, od B. K. kop: 30, od Izabelli N. rs. 3, od J. R. kop: 60, od dwóch siestr M. Z. kop: 50, i od braci Teosia i Edzia S. kop: 40, razem rs. 33 kop: 35, dla podupadłej wdowy, Obywatelki z Kaliskiego. Kwotę powyższą, już odebrała rzeczona wdowa.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od H. W. rs. 30 na Ochro-*nę* *Xlta* pod nazwą Śgo *Piotra*.— Od A. P. rs. 1 dla żony mularza, matki trojga bliźniąt.— Od J. P. rs. 1, *Bezimiennie* rs. 3, od M. Ra: rs. 1, *Bezimiennie* rs. 1, od F. C. rs. 1, i od H. B. rs. 1, dla Max: *Hochhauzera*, b. *Fabrykanta* fortepjanów pod Nr 540 przy ulicy Długiej.— *Bezimiennie* rs. 1 dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, na 3ciem piętze.— Od B. N. rs. 2 dla podupadłej wdowy, Obywatelki z Kaliskiego.

Sąd *Policeji Poprawczej Ptu Warsz.* Wydz. Igo.— W r. z., odebrano od podejrzaney osoby, i w depozycie Sądowym złożono oprócz znacznej kwoty pieniężnej, dywan, torbę dywanową, zegarek srebrny, szkiece, wino; wszystko prawdopodobnie różnocozasowie kradzione. Wzywa niniejszem osoby podobnego rodzaju przedmiotami poszkodowane, aby z dowodami legitymującemi własność, do Sądu tutejszego w ciągu dni 30 stawić się zechcieli.— Sędzia Przysdyjący, *Popławski*.

Biletów na urządzający się koncert na Przylisko dostanie już w księgarniach: *Friedlejna*, *Sennewalda*, *Gebethnera*, *Glücksberga*, *Wendego*, i w Redakcji *Kurjera*.

Tygodnik Ilustrowany Nr 73ci wyszedł z druku i zawiera: *Krysztal Hartknoch* (z drzeworytem). Kronika tygodniowa. Zdobycie Parnawy. Z Kowna do Wilna, wyjątek z podróży Wład: *Maleszewskiego* (z dwoma drzeworytami). Korrespondencja *Tygodnika Ilustrowanego*. Wyjątek z listu Karola *Szajnoch*y do Redakcji *Tygodnika Ilustrowanego*. Nigdy, (ciąg dalszy). Korrespondencja od Redakcji. Białogon i jego zakłady (z drzeworytem). Szachy i rebus.

Wczoraj nowy most tymczasowy na Wiśle, obsługiwał dzień cały, dla ułatwienia komunikacji pomiędzy Warszawą a Pragą, a to z powodu rozbierania przed nadejściem lodów, mostu łyżwowego. Komunikacja ta jednak po nowym moście służyła tylko dla pieszych; ciężary zaś i inwantarz, przewożono na promach, które również od wczoraj już były w ruchu. Zaskoczeni w Warszawie chłopki z po-za Wisły, radzili sobie jak mogli, a usadowiwszy konie na promie, brali wozy na barki i przenosili przez most; szli więc pieszo, bo wozy jechały na nich, a grószę oszczędzali za przewóz.

Co do stanu wody na Wiśle, ten jest następujący: Wczorajsza sztafeta z *Nowej Aleksandrii* doniosła, że tam lody dnia 14go b. m., to jest onegdaj, przy wysokości wody stóp 12, o godz. 9¹/₂ wieczorem, ruszyły, i całym korytem rzeki płynęły. Ztąd też słuszny pośpiech względem rozbierania mostu łyżwowego, tem bardziej, że woda na Wiśle wczoraj pod Warszawą dosięgała o godz. 4tej po południu już do stóp 11 cali 9. Później otrzymano drugą sztafetę z Zawichostu, że skutkiem

chwilowego uformowania się powyżej tegoż miasta zatoru na Wiśle, woda obniżyła się o stopę 1 cali 4, lecz gdy wczoraj o godzinie 7 wieczorem, zator tenże ruszył, i znowu nagle poniżej m. Zawichosta stanął, woda pod tem miastem dosięgła stóp 15 nad zero; zaś w Warszawie o godz. 8 wieczorem już doszła stop 12. Dziś od rana podniosła się tu o 2 cale wyżej, to jest stóp 12 cali 2. Wysłany konny postaniec ku Zawichostowi, ma przynieść wieczorem wiadomość co do owego zatoru powrotnego poniżej m. Zawichosta, który spowodował opóźnienie puszczenia Wisły pod Warszawą.

Przez onegdaj i wczoraj przez cały dzień, dosyć licznie zwiedzano urządzoną w Hotelu Europejskim od strony zwanej hotelem *Gerlacha*, wystawę świata. Wszystkie widoki których tam jest podstatkiem, oglądają się za pomocą stereoskopów, a niektóre do złudzenia naśladują naturę. Ciekawe są także znajdujące się tam grupy osób, również bardzo do natury zbliżone, a stanowiące oddzielną część widoków.

Z hijacyntami, tulipanami i krokusami, już można napotykać uwijających się przekupniów. Ten handelek, przyjemne robi wrażenie. Żałować jednak wypada, że amatorstwo do tych roślin tak mało u nas rozwinięte, choć w wielu okolicach pod miastem, a nawet i w mieście, natura gruntu bardzo tej hodowli odpowiednia. Ziemia w r. b. jest bardzo płytko zmarzła, spodziewać się więc trzeba wkrótce rozpoczęcia robót wiosennych.

Niegdyś Michał *Taszyński*, był pierwszym w Warszawie Fabrykantem, który sztukę ślusarską do wysokiej doskonałości doprowadził; pozostała zaś po nim Wdowa, nie tylko że w przedsięwzięciach swego Męża nie ustąpiła, ale owszem przez lat przeszło dwadzieścia, coraz rozciąglej nadawała im kierunek, i to tak dalece, że za dokładność wyrobów, pochwałami z wystaw publicznych, a za nowe wynalazki, jak doskonałe maszyny do kaloszy, listami przyznania czyli patentami zaszczyconą została. Obecnie Pani Małgorzata *Taszyńska*, obszerny skład swój wyrobów ślusarskich i ślusarsko-galanteryjnych, przeniosła w uliczkę naprzeciw b. Zamku Królewskiego, pod Nr 299, do domu Sukcesorów *Twardowskich*, z wchodem przez dom Nr 297⁸ (nowy 99), na pierwsze piętro; o czem wiadomość dla PP. Obywateli i innych Osób, nie będzie zapewne obojętną.

Na listowne zapytanie Pana A. K. odpowiadamy, że zwłoki *Napoleona Igo* przewiezione zostały z Wyspy Stej *HELENY* do Paryża w roku 1840, za panowania *Ludwika-Filipa*.

Biejący post poruszył suche szczapy stokfiszów, a sztukę kucharską przybiegłszy w pomoc, zamienia je w prawdziwy przysmak, za którym naprawdę uganiam się wielu amatorów. Dla ich tedy wiadomości dodamy jeszcze, że między innemi, wybornie przyrządzoną tę rybę, znajdują u P. Szymona *Jerzmanowskiego*, w domu PP. *Wizytek*, na Krakowskim-Przedmieściu.

Dla wygody swych gości, urządzone zostały w Hotelu Europejskim łazienki, tak ciepłe jak zimne. Jest to nadzwyczaj wielka dla podróżnych przysługa.

Amatorom stokfiszu w Lublinie, donosimy, że jak lat poprzednich, tak i w teraźniejszym, poście poczynawszy już od Wstępnej Środy, codziennie wyborny jest stokfisz w handlu P. *Kuliga* na Krak-Przedm.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dziwadła*, Pani *Rakiewicz*, PP: *Checiński*,

Bodurkiewicz, *Trapszo* i *Linkowski*; po Kom: *Loka* za *Pana*, Pan *Chomiński*.

W dniu 28 Grudnia r. z., w gminie Siemierza Pow Hrubieszowskim, Franciszka *Chrzanowska* w służbie u Dzierżawy zostająca, lat 18 licząca, rozmyślnie wystrzałem z fuzji śmierć sobie zadała. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

W dniu 6 t. m., w gminie Miłaczew Pow: Kaliskim z niewiadomej przyczyny nastąpiła eksplozja w gorzelni skutkiem której pokrywa kotła została wysadzona; dwaj chłopcy w bliskości tego miejsca znajdujący się to jest syn gorzelanego i uczeń kotlarski, tak szkodliwie oparzeni zostali, iż na miejscu śmierć ponieśli; nadto skutkiem tego wybuchu powstał pożar, a straty przezeń w budowl i maszynach zrządzone, wynoszą około rub srebr: 2,850.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 56 za obligi skarbowe, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 50 dają rs. 90 kop: 25, wartość kuponu rs. 1 kop: 50; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 80, war tość kuponu kop: 8¹/₂.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 49¹/₂ do rs. 2 kop: 54¹/₂, za garniec od kop: 81¹/₂ do k. 83.

AUSTRIA. Wiedeń, 12 Lutego. — Nowy statut organizacyjny, ma być ogłoszony w końcu b. m. W statucie tym, ma być nie tylko utrzymany program P. *Schmerling*, ale rozszerzony jeszcze na podstawach dość liberalnych. — Podróż Kanclerza *Vay* do Pesztu, ma podobno na celu skłonienie Węgrów, iżby uczestniczyli w obradach Rady Państwa. — FMP. *Benedek*, miał długie konferencje z Ministrami, Hra: *Degenfeld* i Hra *Rechberg*. — Dziś jako w ostatnim dniu zapust, liczba publicznych balów w Wiedniu, doszła do 250. (Nord).

FRANCJA. Paryż, 11go Lutego. — Stronnictwo Kleryczne Francuzkie, pokłada wielkie nadzieje na demonstracji, już to Senatu, już też Ciała Prawodawczego, na korzyść Świeckiej Władzy PAPIEŻA i interesów, które we Włoszech są tak ściśle związane z tą Władzą. Nie wiadomo jednak dotychczas z pewnością, jak postąpić sobie w tym względzie Izby Francuzkie. Co się tyczy Senatu, wątpić należy, aby występował z otwartą opozycją widokom Rządu; co się zaś tyczy Ciała Prawodawczego, to ciągle krąży pogłoska do adresu, wynurzającego podziękowanie Cesarzowi za wsparcie, jakie udziela Władzy PAPIEŻKIEJ. — Pewniejszy sąd w tym przedmiocie wydać będzie można po ogłoszeniu broszury: *Cesarz Napoleon III i Rzym*, która ma wyjaśnić stanowisko i postępowanie Rządu Francuzkiego, oraz Stolicy Apostolskiej, i wpłynąć tym sposobem na wyrobienie się opinii publicznej. Ważność tej broszury, opatrzonej podpisem P. *La Guernonniere*, jest tym większą, iż inicjatiwa jej niezawodnie z wysokiego pochodzi źródła. — Konferencje w sprawie Syryjskiej, mają się zebrać w Paryżu przed dniem 3 Marca, jako terminem w którym upływa 6cio-miesięczny zakres okupacji oznaczony pierwotną konwencją. — Rząd Francuzki ułożył już propozycje, jakie ma przedstawić tej konferencji, uzasadniając je na wnioskach Komisji Bejruckiej. *Monitor Armji* utrzymuje, że Kommissarze Europejscy zaproponowali reorganizację Syrii w ten sposób, iżby na czele rządu miejscowego postawiony był dożywotni Pasza Turecki, mianowany przez Portę, ale za zgo-

dą innych Mocarstw. Prawo organiczne wypracowane przez tych Kommissarzy i pod ich nadzorem zastosowane, określałoby czynności pomienionego Paszy. Na Libanie znajdowałyby się Gubernator, poddany Turecki, lecz Religii Chrześcijańskiej, a policja Chrześcijańska, we wsiach Chrześcijańskich, a Druzów we wsiach muzułmańskich, czuwałyby nad porządkiem. Podobny rozdział policji miałby miejsce w cyrkułach miast. — Krąży wieść, że *Fuad* Pasza proponowany jest na Gubernatora Syrii. — Radca Ambasady Francuskiej w Rzymie, *Margr. Cadore*, znajduje się obecnie w Paryżu, i ma się udać z depeszymi do Londynu, z czego wnoszą, że Gabinety Francuski i Aogielski, starają się o rozwiązanie kwestji Rzymskiej. Nie ulega także wątpliwości, iż toczą układy dyplomatyczne w przedmiocie uorganizowania wielkiego Wikarjatu na korzyść *Wiktora-Emmanuela* we wszystkich dawniejszych i teraźniejszych posiadłościach PAPIEŻKICH, ale z drugiej strony wiadomo także, jakie trudności projekt taki spotka w Watykanie. — Słychać, że z Rzymu nadeszło polecenie, aby Kardynał *Morlot* rzekł się nie tylko godności Wielkiego Jęłmużnika, ale i obowiązków Członka Rady Tajnej Cesarzkiej. — W tym tygodniu ma być podpisany traktat handlowy Francusko-Belgijski. — Wczoraj odbył się w Tuilerjach bal. W tych dniach dany był także świetny bal u Xiecia *Bassano*, zaszczycony obecnością JJ. CC. Mości. — Pomiędzy projektami planów gmachu Opery, znajduje się projekt nakreślony własnoręcznie przez Cesarzową. (Iod: Bel:).

PRUSY *Berlin, 14 Lutego*. — Król przyjmował onegdaj deputację Izby Reprezentantów, doręczającą mu adres, i przy tej okoliczności miał przemowę, która w doskonałej treści zakomunikowaną została wczoraj Izbie, przez Prezesa Pana *Simon*. Brzmi ona jak następuje: „Panowie! Wynurzenie smutku, objawione mi przez Izbę Deputowanych, z powodu skonu mego ukochanego brata, przyjmuję z wzruszonym sercem. Spojrzenia wasze z pociechą, i jak sądzić mogę, z ufnością zwracają się ku mnie. Co do zasad, na jakich nadal powierzona mi od BOGA władzę wykonywać zamierzam, kilkakrotnie już wynurzyłem swe zdanie. Kraj nie pozostaje pod tym względem w wątpliwości. Liczę na to, że reprezentacja jego wspierać mnie będzie przy przeprowadzeniu moich zamiarów w duchu nietykalnego utrzymania władzy mej Królewskiej, gdyż to jest niezbędne dla istotnego dobra ojczyzny. Co się tyczy kwestji wewnętrznej i zewnętrznej polityki, których dotknęliście w wiadomym mi już adresie, a to na zasadzie regulaminu, którego potrzebę poprawienia sami zapewne uznacie, to Rząd mój objawił już jasno swe widoki zgodne z moimi zamiarami, i wytrwa w nich. Spodziewam się, że Izba Deputowanych popierać go będzie swem zatwierdzeniem. Mam nadzieję, że przedstawione wam przez Rząd propozycje, w zadowalający sposób rozstrzygnięte będą. Nie należy wątpić, że dołożymy ręki do poprawy wielu instytucji, trzymając się drogi prawnej. Jedność daje siłę, a ponieważ musimy być silnymi, przeto i zgodnymi być należy. Konieczne to jest tak dla Prus, jak dla ich stanowiska w Niemczech. Usiłowania moje w tym względzie, zostały uwieńczone najpomyślniejszym skutkiem. Wiem, że naród mój, tak w złych jak w dobrych chwilach wytrwa przy moim boku, a ponowioną obietnicę tej wierności przez Izbę Reprezentantów, chętnie przyjmuję.” (St: A.).

WŁOCHY. — Z depesz telegraficznych podaliśmy już wiadomość, o usunięciu od dowództwa wojsk piemontskich, przeznaczonych do przytłumienia rokoszu w Abruzzach, Jenerała *Pianelli*. *Gazeta urzędowa* ogłaszająca ten dekret, nie wspomina o powodach; bardzo być jednak może, iż zbyt surowe kroki przedsiębrane przez pomienionego Jenerała, wywołać mogły tę niechęć. — Znakomitsze miasta Włoch gotują się wysłać deputacje do Turynu na dzień, w którym *Wiktor-Emmanuel* proklamowany będzie Królem Włoskim. — W Turynie panowało przekonanie, że *Franciszek II*, z Rzymu głównie był zachęcany do stawiania dłuższego oporu. — Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Sardynja na teraz nie rozpocznie wojny z Austrią. Wnosić to można tak z obecnej polityki Hr: *Cavour*, jak i z potrzeby przywrócenia poprzednio porządku we Włoszech południowych. — Z Genui donoszą o przechodzie różnych oddziałów wojsk sardyńskich, przeznaczonych do Włoch południowych. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Nowy-York, 30go Stycznia. — Prezydent *Buchanan* wydał do kongresu Stanów Zjednoczonych dnia 28go b. m. nową odezwę, z zawiadomieniem, iż Izba Prawodawcza Wirgińska oświadczyła gotowość do załatwienia drogą układów nieporozumień, jakie wynikły między Stanami wolnemi i niewolniczymi. Prezydent zwraca inne Stany, aby dołożyły wszelkich starań, w celu zapobieżenia rozerwaniu Unji. i wysłały delegowanych do Washingtonu na dzień 4ty Lutego, dla porozumienia się z delegowanymi Wirginji. Jednocześnie *P. Buchanan* odpowiada na wezwanie, uczynione mu przez kongres, aby wstrzymał wszelkie kroki mogące wywołać starcie między Stanami secesjonistowskimi (pragnącymi oddzielenia się) a Rządem federalnym. Oświadcza on w swej odezwie, że nie może się zgodzić bezwarunkowo na podobne żądanie, gdyż poczytuje za swój obowiązek bronić własności federalnej i zapobiegać naruszeniu porządku publicznego.

LONDYN, 12go Lutego. — Biuro *Reutera* podaje wiadomości z Rzymu datowane 10go. Kardynał *Dellagenga* jest śmiertelnie chory. — *X. Passaglia* wyjechał do Turynu z misją od PAPIEŻA. — Karnawał przechodzi spokojnie; cudzoziemców w Rzymie jest mało. — Poruszenie w St. Marino przytłumiono. — W Gaecie brak drzewa opałowego.

PARYŻ, 13go Lutego. — W tych dniach, rozeszła się tu pogłoska, że między Cesarzem a PAPIEŻEM, wymienioną została korespondencja, której pośrednikiem był *Quelen*, Oficer służbowy Cesarza. *Monitor* zaprzecza tej wiadomości, oświadczając, że *P. Quelen*, jeździł do Rzymu w interesie prywatnym, i że nie przywiózł żadnego listu od PAPIEŻA do Cesarza. — Słychać, iż zapowiadana broszura *P. La Gueronniere*, uległa pewnym zmianom, i wyjdzie pod tyt: *Rzym, Francja i Włochy*. Jedni utrzymują że ogłoszona zostanie w końcu bieżącego tygodnia, inni że później.

MARSYLJA, 12go Lutego. — Otrzymano tu wiadomości z Neapolu, datowane 9go b. m. *Gaz: Urzędowa* z Tgo ogłosiła depeszę donoszącą, że skutkiem 36-godzinnego bombardowania, wysadzono w powietrze, oprócz dwóch magazynów prochowych, skład bomb. —

W Drukarni Kurjera Warsz.:— Wolno drukować, dnia 4 (16) Lutego 1861 r.— Cenzor, F. Sobieszczański.